

W obawie zwycięstwa lewicy

Rząd włoski chce odroczyć wybory
Koncentracja wojsk francuskich na granicy włoskiej
Wallace demaskuje akcję rządu amerykańskiego

PARYŻ. Jak donosi agencja „International News Service“, w Paryżu krąży pogłoski o przerwaniu części wojsk francuskich nad granicą włoską. Ministerstwo wojny przyznało, że pewna dylokacja wojsk istotnie nastąpiła.

Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, rząd francuski zamierza nawet zamknąć granicę włoską w wypadku zwycięstwa włoskiego frontu ludowego w nadchodzących kwietniowych wyborach. Fakt ten miałby szczególną wymowę w zestawieniu z dokonaniem przed miesiącem otwarciem granicy między Francją i faszystowską Hiszpanią.

Wobec niepewnej sytuacji chrześcijańskiej demokracji, rząd de Gasperiego czyni wszelkie cele przesunięcia terminu wyborów wyznaczonych pierwotnie na 18 kwietnia. W tym celu rząd pragnie wyzyskać strajk pracowników przemysłu poligraficznego.

Min. Pracy odmówił żądaniu strajkujących, aby wszcząć pertraktacje na temat podwyżki płac. Jednocześnie zaś twierdzi się, że w wypadku przedłużenia strajku, nie zostaną na czas wydrukowane druki wyborcze. Wicepremier Pacurdi oświadczył delegacji drukarzy, że jeżeli nie przystąpią do pracy, wybory zostaną odroczone.

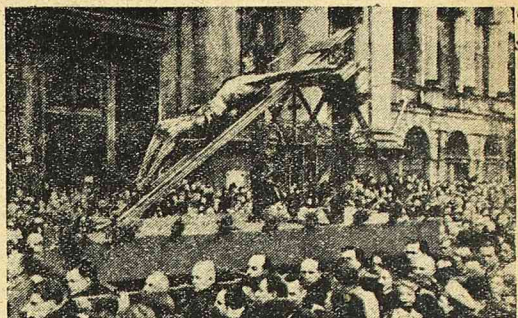
Niemniej jednak, strajki we Włoszech rozszerzyły się w dniu dzisiejszym na dalsze trzy odcinki życia gospodarczego. Pracownicy transportu ubezpieczeń społecznych rozpoczęli strajk na terenie całych Włoch. Personel gazowni postanowił, dla poparcia swych żądań podnieść wartość kaloryczną dostarczanego gazu, aby w ten sposób, przypisać przemysłowców o straty, zmusić ich do ustępstw. Wreszcie pracownicy handlowi w Rzymie postanowili od jutra zaprzestać pracy.

Ameryka chce wygrać
wybory we Włoszech

Na temat zbliżających się wyborów we Włoszech wypowiedział się kandydat na prezydenta amerykańskiego, Henry Wallace, w artykule opublikowanym przez dziennik francuski „Franc Tiersin“. Wallace stwierdza, że blok republikańsko-demokratyczny w Stanach Zjednoczonych nigdy jeszcze nie zrobił dotąd takiego wysiłku, aby wygrać wybory amerykańskie, jak ten, który czyni, aby wygrać wybory włoskie. „Taką politykę — twierdzi Wallace —

spowodować może jedynie wzrost trudności Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej i podsyć jeszcze bardziej histerię wojenną, rozszerzoną w kraju. W jaki sposób legalnie zwycięstwo komunistów i socjalistów we Włoszech zagrozić może spokojowi narodu amerykańskiego — rozumie chyba tylko Truman i businessmeni którzy go popierają“.

W WIELKIM TYGODNIU



w Warszawie odbyło się przeniesienie Cudownego Pana Jezusa do Katedry.

Czy Truman użyje siły?

„Precz z planem Marshalla!”
krzyczą transparenty górników w USA

NOWY JORK. (PAP) — Prezydent Truman w dniu wczorajszym ogłosił oświadczenie, w którym podkreślił, że strajk górników „zagroza dobrobytowi i bezpieczeństwu na rodzie“. Prezydent mianował trzyosobową komisję, która ma złożyć w ciągu 2 tygodni szczegółowe sprawozdanie o przyczynach strajku. Następnie prezydent Truman, opierając się na sprawozdaniu, które go treści, może podjąć decyzję na niekorzyść strajkujących, wydać polecenie ministrowi sprawiedliwości, aby przerwał strajk na 80 dni, zgodnie z ustawą Taft-Hartley.

Prasa zamieszcza liczne informa-

cje o przebiegu strajku górników. W związku z tym należy przypomnieć istotę sporu między górnymi a pracodawcami. W wyniku akcji, prowadzonej od dłuższego czasu przez górników, utworzono „fundusz opieki nad górnikiem“. Fundusz ten opiera się na ustalonych zasadzie, że na każdą tonę wydobytego węgla pracodawcy mają złożyć 10 centów na rzecz opieki nad górnikiem. Obecnie fundusz liczy 30 milionów dolarów. Górnicy domagają się, aby fundusz został użyty dla przyznania renty starczej wysłużonym górnikom. Producenti węgla mają jednak nadzieję, że uda im

się unieważnić podstawę prawną funduszu i przejąć złożone pieniądze dla siebie. Postawa górników jest bezkompromisowa. Strajkujący pikietują kopalnie, nosząc transparenty z napisami: „Precz z planem Marshalla“. Niech żyje plan renty starczej“.

Czas letni

dopiero

od 18-go kwietnia

WARSZAWA. (PAP) — Minister Administracji Publicznej, Osóbka - Morawski, na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 2. 10. 1947 r. zarządził wprowadzenie w dniu 18 kwietnia br. czasu letniego. W dniu tym o godzinie 2-iej należy przesunąć wskazówki zegara o jedną godzinę naprzód.

Ca dzień nieste

Prawdziwa współpraca

Przed ośmiu miesiącami podpisane zostały gospodarcze umowy polsko-czechosłowackie. Był to pierwszy krok w nawiązaniu współpracy na odcinku gospodarczym między dwoma sąsiadującymi z sobą państwami. Opinia publiczna przyjęła te współpracy z zadowoleniem, ale zdawało sobie sprawę, że nie będzie ona łatwa, ponieważ między nami i narodem czechosłowackim nawiąaliśmy się wieloletnie nieporozumienia.

Zarówno rządy anacyjne w Polsce, jak i politycy, kierujący życiem państwowym Czechosłowacji w okresie przedmonachijskim, starali się nie dopuścić do porozumienia między Czechami i Polakami. Dużą rolę grały interesy kapitalistów z obu stron. O warunkach współpracy polsko-czechosłowackiej decydowali Larische i Harrimany.

Okazało się jednak, że dwa narody, na losach których nie ciąży już interes kapitalistów, mogą porozumieć się bez wielkiego trudu. Między Polską i Czechosłowacją następuje już nie tylko porozumienie, ale ścisły sojus, najbardziej skoordynowana współpraca, jakiej nie ma między innymi narodami.

Umożliwienie Czechosłowacji całkowitego wyzwolenia polskich portów na Bałtyku i Wybrzeża, dalej — wymiana doświadczeń w dziedzinie przemysłu, koordynacja polityki rolnej, wymiana dóbr przemysłowych i siły roboczej, wspólne agendy handlu zagranicznego itd. — wszystko to świadczy o współpracy, posuniętej do maksimum możliwości.

Zgodna współpraca obu krajów o uzupełniającą się strukturę przyniesie obu stronom niewzruszone wielkie korzyści.

Taki jest wynik porozumienia narodów, które naprawdę chcą współpracować z sobą. (w)

Odrzucenie

noty radzieckiej

przez państwa zachodnie

LONDYN. (PAP). — Anglia, Stany Zjednoczone i Francja odrzuciły notę radziecką z 6 marca br., zawierającą protest przeciwko zwolnieniu konferencji londyńskiej dla rozpatrzenia spraw niemieckich. Trzy mocarstwa zachodnie usiłują zrzucić na Zwr. Radziecki odpowiedzialność za niemożność osiągnięcia porozumienia w sprawie Niemiec.

Rzeka Jang-Tse-Kiang sforsowana

Potężna ofensywa wojsk ludowych

MOSKWA. (PAP). — Agencja TASS donosi z Szanghaju, że chińskie wojska ludowe sforsowały w dniu 22 bm. rzekę Jang-Tse-Kiang między Szanghajem a Nankinem i zajęły bazę morską Tiansin w odległości 96 km na wschód od Nankinu.

W prowincji Kiang-Su wojska ludowe zajęły miasta Joljin i Founin w odległości około 200 km na północny wschód od Nankinu.

Sforsowanie Jang-Tse-Kiangu pod Tiansinem przecina główne linie komunikacyjne Chin środkowych między największym portem chińskim Szanghajem, stolicą chińską Nankinem i jednym z największych ośrodków przemysłowych — Hankauem.

Prasa szanghajska donosi również o nowej, wielkiej ofensywie chiń-

skich wojsk ludowych w północnych prowincjach Czahar i Szan-Si wzdłuż linii kolejowej Pekin-Si Juan.

Powódź

w Ameryce Północnej

Wskutek wylewu rzek Mississippi i Missouri, w 11 stanach Ameryki Północnej 3.000 ludzi zostało pozbawionych dachu nad głową.

Zagrożone powodzią są stany: Illinois, Indiana, Ohio, Missouri, Dakota, Nebraska, Wisconsin, Michigan, Pensylwania i Nowy Jork.

Numer Wielkanocny

»SŁOWA POLSKIEGO«

ukaze się jutro, w Wielką Sobotę, w objętości 20 stron, bogato ilustrowany. Na treść numeru złożą się następujące artykuły i utwory literackie:

Teofil Witk: Zmartwychwstanie nad Odrą — to Odrodzenie Polski.

Prof. Stanisław Rospond: Czy Wit Stwosch był Polakiem?

Prof. Stanisław Kolbuszewski: Książę przebiegłości.

Anna Kowalska: Magia.

Tadeusz Szafraniec: Nasypali piasku.

Tadeusz Zelenay: Niemcza.

Józef Sylkusi: Miłość w szkole.

Hanna Muszyńska Hoffmanowa: Melduję się: jestem 100% wrocławianinem.

Maria Zawadzka: Wrocławskie instytuty naukowe.

Czesław Ostankiewicz: Z wizytą u wrocławskich podchorążych.

Elżbieta Milanczówna: Zielone miasteczko.

Leszek Goliński: 80 km. od Wrocławia wydobywa się złoto.

Andrzej Palosz: Rezurekcja.

Luejan Socha: Wierszyk o wyrazach obcych.

Zbigniew Grotowski: Powszechny obowiązek uśmiechu.

Humor wielkanocny.

Rysunki Ireny Prądzyńskiej i Czesława Andrysaka.

„Słowo Polskie dzieciom“.



PRZECIW PIEGOM
I ŻÓŁTYM PŁAMOM
KREM
Magnolia
Futmachemia-POLINA

K 1250

Problemy dnia

Duomilionowa armia pokoju

Z murów kamienie, ze słupów ogłoszeniowych nawołują żółte afisze: „Służba Polsce dla krajowej tysiące młodych żołnierzy, marynarzy, traktorzystów”, „Służba Polsce — to nauka i odbudowa”. Jakże są zadania i jaki program działalności tej organizacji na najbliższy okres?

Odpowiedzi na to pytanie udzielił Komendant Główny Służby Polsce — plk. Edward Braniewski:

„W roku bieżącym sformowanych zostanie 25 brygad „Służby Polsce”. Brygady te, począwszy od maja, pracować będą w 6-tych turnusach. Równocześnie w skali wojewódzkiej organizowane będą bataliony, które wezmą udział w realizowaniu lokalnych inwestycji.

Drugim zadaniem „Służby Polsce” jest szkolenie kadr instruktorów i budowa organizacji. W r. b. otrzyma przeszkolenie na kursach przeszło 20 tys. instruktorów. 750 tys. młodzieży zasili szeregi „Służby Polsce” po przejściu przez te organizacje dotychczasowych hufców PRW oraz szkolnych i fabrycznych hufców PW. W roku przyszłym liczba ta wzrośnie do 2 milionów.

Radio i prasa anglosaska na wiadomość o utworzeniu „Służby Polsce” wystąpiły z zarzutami, jakoby młodzież polską ulegała militarystyce. Zarzuty te są — jak się wyraża plk. Braniewski — śmieszne i bezpodstawne. Powołany obowiązek przeszkolenia wojskowego istniał przed utworzeniem „Służby Polsce” i nikt go wtedy nie dziwił.

„Służba Polsce” odegra również poważną rolę w umasowieniu i ogólnym rozwoju sportu polskiego. Sport ten musi w pierwszym rzędzie dotrzeć na wieś.

Zadaniem „S. P.” nie jest zastąpienie szkół zawodowych. Służba Polsce ma za zadanie przysposobić młodzież do zawodu, uświadamiać ją i wskazywać właściwą drogę do wyboru zawodu. Młodzież pracująca nie będzie powołana do brygad w roku bieżącym.

„Służba Polsce” nie jest organizacją ideową — wychowawczą. W szeregach „S. P.” młodzież otrzyma tylko wychowanie obywatelskie. Tutaj przy wspólnej pracy, wychowa się i wyrosnie nowe pokolenie młodzieży polskiej, zastęp pełnowartościowych, uświadomionych obywateli.

Dwa miliony młodych ludzi wykują Polskę lepszą przyszłość. Dwa miliony młodych ludzi, to wielka armia pokoju.

Truman wzywa Żydów i Arabów do rozejmu ale grozi wystąpieniem wojska

WASZYNGTON. (PAP) Na konferencji odbytej w Białym Domu, prezydent Truman przedstawił stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie Palestyny. Prezydent potwierdził, iż Stan Zjednoczony wypowiada się obecnie za oddaniem Palestyny pod powiernictwo ONZ, celem zapobieżenia rozlewowi krwi, który musiałby nastąpić w tym kraju po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego.

Truman wzywał Żydów i Arabów do zawarcia rozejmu i oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa wna za prosić niezwłocznie przedstawicieli obu narodów dla mówienia tej sprawy.

Licząc się z ujemną reakcją, jaką zmiana stanowiska USA w sprawie Palestyny wywołała wśród Żydów amerykańskich, prezydent stwierdził, że rozciągnięcie powiernictwa ONZ nad Palestynę nie oznacza zarzucenia planu podziału tego kraju

i nie przesądza ostatecznego rozstrzygnięcia tego zagadnienia. Powiernictwo ONZ ma wypełnić jedynie próżnię, jaka powstałaby po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego w dniu 15 maja br.

Truman zapewnił jednocześnie Ra-

nca, że gotowy są poprzeć decyzję w sprawie oddania Palestyny pod powiernictwo ONZ wszelkimi, będącymi do ich dyspozycji środkami, nie wyłączając nawet wysiłki sił zbrojnych z tego kraju.

Kanton żydowski i kanton arabski Francuski wniosek w sprawie Palestyny

NOWY JORK. (PAP) — Przedstawiciel Francji Parodi zaproponował na pierwszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, aby Zarząd Powiernictwa zorganizował w Palestynie kantony żydowski i arabski (na wzór ustroju szwajcarskiego — przyp. Red.), z wprowadzonym tymczasowym systemem imigracyjny „sprawiedliwego dla Żydów i Arabów”. W tej formie delegacja francuska przyjęłaby propozycję Stan. Zjedn. w sprawie tym

now Zjednoczonych w sprawie tymczasowego powiernictwa ONZ na terytorium Palestyny. Parodi dodał, że jego wniosek w sprawie utworzenia kantonów nie przesądza ostatecznego rozwiązania zagadnienia.

Przedstawiciel Egiptu Mahmoud Bey Fawzi oznajmił, że Arabowie nie zgodzą się na podział Palestyny bez względu na to, w jakim stopniu zostanie on „osłodzony”.

Przedstawiciel agencji żydowskiej Rabin Abba Hillel Silver oświadczył, że nie będzie komentował propozycji amerykańskiej do chwili formalnego jej przedstawienia Radzie. Na stepsie Silver odczytał oświadczenie, wydane we wtorek przez agencję żydowską i Vaadineumi w sprawie decyzji Żydów utworzenia własnego państwa z dniem 15 maja.

Związki Zawodowe przeciw pijaństwu

WARSZAWA. (PAP) — Na czoło obrad ostatniego posiedzenia „Przydzium KCZZ wysunęło się zagadnienie walki z alkoholizmem. Prezydium uchwaliło wystąpić z inicja-

tywą stworzenia społecznego komitetu, który by podjął walkę z pijaństwem i powziął w tej sprawie specjalną uchwałę, która podkreśla, że zjawisko alkoholizmu wystąpiło szczególnie silnie w czasie ostatniej wojny w wyniku świadomej polityki okupanta — rozpiania ludu deprawowania go i osłabiania jego tężyzny fizycznej i duchowej.

Prezydium KCZZ aważa za konieczne zainicjowanie powstania komitetu społecznego, złożonego z przedstawicieli KCZZ, Lig Kobiet, Zw. Samopomocy Chłopskiej i organizacji młodzieżowych.

Wybory w Czechach

PRAGA. (PAP) Gabinet czechosłowacki postanowił rozpisć wybory powszechne na niedzielę dn. 25 maja.



Tygodnik „Służby Polsce”

Organizacja „Służba Polsce” wydawać będzie specjalny tygodnik dla młodzieży pt. „Razem”. Pierwszy numer tego tygodnika ukaże się dnia 7 kwietnia br.

Uroczysta akademii w rocznicę krwawych zająć krakowskich

W Krakowie odbyła się uroczysta akademii w rocznicę krwawych zająć z dnia 23 marca 1936 roku, kiedy to ulice Krakowa spłynęły krwią robotników, protestujących przeciw wyzyskowi im krzywdzie.

W przemówieniach przedstawicieli PPS i PPR wysunęli żądanie przyspieszenia procesu zjednoczenia organizacyjnego obu partii robotniczych.

2 miliony robotników angielskich potępia politykę plac Labour Party

LONDYN. Rząd angielski wydał „Białą Księgę”, w której wypowiada się za nie podwyższaniem płac, czyli za placami „zamrożonymi”. W ostatniej chwili rząd zgodził się na pewne ustępstwa w stosunku do robotników, polegające jedynie na tym, że komisje arbitrażowe nie będą krepane decyzją w sprawie zamrożenia plac.

Na kongresie angielskich Zw. Za-

wodowych za rządową „Białą Księgą” wypowiedzieli się delegaci reprezentujący 5 mil. głosów członków Zw. Zawodowych, a przeciwko księdze głosowali reprezentanci 2 mil. członków.

Fakt odwołania zaufania dla rządu Labour Party przez 2 mil. członków Związków Zawodowych jest po ważnym ostrzeżeniu dla polityki rządu.

Jedność, czy rozbięcie Niemiec?

Niech plebiscyt rozstrzygnie — domaga się SED

BERLIN. (PAP) — Na plenarnym posiedzeniu komitetu centralnego socjalistycznej partii jedności (SED), Otto Grotewohl wygłosił przemówienie, w którym przedstawił sytuację Niemiec w chwili obecnej. Mówca podkreślił, że mocarstwa zachodnie uchylały się od wykonania swych zobowiązań międzynarodowych, zaś Sojusznicza Rada Kontroli nie jest zdolna do podejmowania decyzji. Rozwiązanie problemu niemieckiego staje się więc z winy mocarstw za-

chodnich — niemożliwe. W tym stanie rzeczy — powiedział Grotewohl — należy się odwołać do narodu. Mówca przedstawił szczegółowe sprawozdanie z przygotowań do plebiscytu w sprawie jedności Niemiec.

Po dyskusji centralny komitet SED powziął rezolucję, zawierającą ostry protest przeciwko represjom amerykańskich władz okupacyjnych wobec ruchu postępowego w Niemczech.

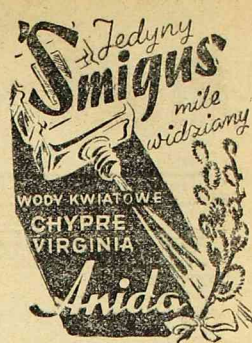
Granica wolności prasy — dobro narodu

Min. Grosz przemawia na konferencji w Genewie

GENEWA. Na konferencji ONZ w sprawie wolności prasy i propagandy, wystąpił delegat amerykański Benton, twierdząc że zarzuty przeciwko prasie amerykańskiej miały charakter polityczny. Zwracał on uwagę na państwa Europy wschodniej, a szczególnie Czechosłowację, — przeciwnie, w której jej wolność prasy na zachodzi.

Bentonowi odpowiedział delegat Polski, min. Grosz. Granica wolności prasy — podkreślił mówca — jest bar-

rierem i dobro narodu. Min. Grosz wyraził nadzieję, że uda się doprowadzić do tego, aby prasa przyczyniała się do stworzenia dobrych stosunków międzynarodowych, aby była czynnikiem łagodzącym, a nie prowokującym nowe. Min. Grosz zaproponował uchwalenie tekstu zasad, któryby zapewnił przy tym wolność prasy i uniemożliwił używanie jej za narzędzie przez podlegających wojennych.



K 962

Churchill zaprasza Niemców do obrad nad Stanami

Zjednoczonymi Europą

BERLIN. (PAP) Przywódca prawnicowego odłamu niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej dr. Adenauer ożarecybiskup Kolonii Frings zaproszeni zostali na zwołaną przez Winstona Churchilla konferencję Stanów Zjednoczonych Europy. Konferencja ta odbędzie się w Hadze w maju br.

Mówią, że...

już wkrótce... „MAGAZYN ILUSTROWANY”.

Szczegółowo w świątecznym wydaniu naszego pisma.

K 1475

Amerykanie są odpowiedzialni za użycie gazów w Grecji

BELGRAD. (PAP) — „Borba” obciąża interwencję amerykańską w Grecji pełną odpowiedzialnością za użycie gazów w walce przeciwko greckiej armii demokratycznej.

„Dziennik podkreśla, że nawet Hitler nie ośmielił się stosować gazów

jako środka prowadzenia wojny. Użycie gazów trujących przeciwko armii Markosa tłumaczy się — zdaniem dziennika — wściekłością monarcho-faszystów i interwentów amerykańskich, wywołaną zwycięskim oporem narodu greckiego.

Instruktorzy wojny zimowej

Niemcy zaangażowani w roli nauczycieli Anglików

LONDYN. APD. Jak donosi agencja Reutersa rząd angielski

wezwał wszystkich jeńców niemieckich, którzy posiadają jakiegokolwiek doświadczenie w prowadzeniu kampanii zimowej, aby pospieszyli z radą dowódców armii brytyjskiej wobec przygotowywanych manewrów ewakuacyjnych.

Min. wojny Shinwell, zapilany w Izbie Gmin, czy nie uważa, że takie postępowanie jest pogwałceniem prawa międzynarodowego, oświadczył: wymiennie, że Anglia powinna wysłać wysłanników do Niemiec, aby dowiedzieć się o możliwościach dla ulepszenia swojej armii. Jeden z posłów partii pracy, Burton, oświadczył, że „jest coś niesłychanie poniżającego w tym, że wojska brytyjskie będą przeszkalać przez byłych oficerów niemieckich.”

W stylu telegraficznym

POLSKA. W Województwie meższowskim wykryto pokłady łupka bitumicznego, który można wyzyskać do produkcji materiałów budowlanych.

Wczoraj został podpisany nowy układ zbiorowy w sprawie warunków pracy robotników norych.

BULGARIA. Do Sofii powrócił z Moskwy delegacja rządowa z premierem Dymitrowem na czele.

ZSRR. Min. Molotow odbył rozmowę z premierem fińskim Paasikim. W rozmowie wzięli również udział poseł radziecki w Finlandii Sawonienko i poseł fiński w ZSRR Sundstrom.

FRANCJA. W Paryżu zapowiedziano, że w następstwie otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej rozpoczyna się dnia 5 kwietnia w Madrycie rokowanie handlowe z rządem frankistowskim.

USA. W Havanie podpisano zwołania karta handlu międzynarodowego przez przedstawicieli 53 państw. Kilka państw odmówiło podpisania karty.

Był podsekretarz stanu do Spraw Gospodarczych Clayton uważany jest za kandydata Trumana na stanowisko administratora planu „od budowy Europy”.

Italia. Reprezentantów przyjęła projekt ustawy o redukcji podatku dochodowego. Przewiduje się, że projektowi temu sprzeciwi się prezydent Truman.

JUGOSŁAWIA. W Zagrzebiu toczą się przygotowania do otwarcia targów międzynarodowych. W targach tych weźmie udział m. in. Polska.

Spółdzielnia Wydawnicza

W nawiązaniu do wypróbowanych tradycji polskich i opierając się na wzorowych wydawnictwach zagranicznych

Biblioteka Romansomi Powiesci

zapewnia miesięcznie 2 tomiki wyborowej, ciekawej i taniej lektury wydając dzieła pisarzy polskich i obcych.

Dotychczas ukazały się:

T. T. JEZA — Narzeczona Haranbaszy
C. CENTKIEWICZA — Wśród lodów Północy,
G. DE MAUPASSANTA — Baryłka i inne opowiadania
Z. DĄBROWSKIEGO — 114-ska start.

PRENUMERATA

z odnośnikiem do domu przy odbiorze na pocztę

zł 100 miesięcznie zł 80

zł 300 kwartalnie zł 230

Wpłaty i zapisy przyjmują księgi „Czytelnika”, listonosze i urzędy pocztowe.

Konto PKO I-6810

K-1432

„Fall Klinik” w Dziergowicach

Nieznany bohater walki o polskość

Każde miasto na Śląsku, każda wieś, każdy niemal budynek — gdyby mógł mówić, opowiedziałoby o wielowiekowej tragedii, jaką na starej, plastycznej ziemi przeżywali właściciele tej gospodarki — Ślązacy. W okresie międzywojennym wychodziło w Niemczech kilka dzienników polskich, mających jedno główne zadanie — ochronę elementu polskiego przed prześladowaniem i szykanami niemieckimi. Dziwnym wydaje się więc fakt, że w prasie tej nie znalazła oddźwięku sprawa, nazwana w aktach niemieckich „Fall Klinik”. Powodów tego przemilczenia nie znamy, w aktach niemieckich stwierdza się tylko suchy fakt, iż „prasa polska sprawy tej nie poruszała”.

Oddajemy głos przedstawicielowi zarządu gminnego w Dziergowicach, będących terenem tego wydarzenia. Oto jego sprawozdanie (w dosłownym tłumaczeniu), jako świadka w dochodzeniu przeciw Klinikowi.

„W święto Bożego Ciała około godz. 8-ej, idąc do kościoła zobaczyłem grupę ludzi. Otaczali oni organistę, nauczyciela i robotnika Klinika, będących w gwałtownej sprzeczce. Kiedy podszedłem do nich, organista poprosił mnie o pomoc policyjną, gdyż Klinik zagroził, że przeszkodzi odbyciu się procesji niemieckiej. Chciał on siłą przeprowadzić, żeby śpiewano podczas procesji po polsku.

Zwróciłem Klinikowi uwagę, że procesja ma się odbyć w sposób za lecony przez odpowiednią władzę i że wszelkie zakłócenie ustalonego już porządku będzie karane. Klinik oświadczył w odpowiedzi, że mimo to nie dopuści do śpiewów niemieckich, gdyż „całe stulecie śpiewano tu po polsku i tak musi pozostać”.

Wobec tego sprawdziłem żandar ma Dominę i obaj udaliśmy się do zakrystii, gdzie ksiądz Groeger poprosił nas oficjalnie o ochronę policyjną, którą mu zapewnił.

Jeszcze podczas naszej rozmowy wszedł do zakrystii Klinik i chciał mówić z ks. Groegerem, ten jednak kazał go wyrzucić z zakrystii, wobec czego Klinik zagroził, że teraz wszystkimi dostępnymi środkami nie dopuści do procesji niemieckiej.

Bezwzględnie aresztowaniu Klinik przeszkodziła jego ucieczka do kościoła, gdzie zastał w swojej ławce w bocznej nawie. W czasie nabożeństwa zmienił jednak niewygodne dla jego zamiarów miejsce i usadowił się w drugiej ławce od głównego wejścia.

Po mszy zaczęła się formować w kościele procesja. Orkiestra i chór ustawili się obok Klinika. W chwili

Święta umili
w każdym domu
„MODA I ŻYCIE
PRAKTYCZNE”

K-1538

świadków spośród ludności nie wzywano.

„ANTYPAŃSTWOWE”

TRANSPARENTY

Ala przesładowania nie zlamaly Klinika, a następną niedzielą przyniosła nowe jego wystąpienie. Zgodnie z dawnym polskim zwyczajem, na trasie procesji w okwacie Bożego Ciała ustawiono bramy triumfalne. Przy pomocy kilku mieszkańców Dziergowic Klinik zbudował trzy takie bramy, na jednej z nich umieszczając widoczne na załączonych zdjęciach transparenty. Na rozkaz polskiej bramy te rozbrano, a transparenty skonfiskowano, z powodu rzekomo „antypaństwowej” ich treści.

„Wnioskując z zajęć w dniu okwaty Bożego Ciała, treść transparentów miała oznaczać, że Klinik z całą ludnością polską prosi Boga o pomoc przeciw wpływom niemieczyny i wprowadzeniu niemieckich nabożeństw. Treść drugiego transparentu, zwłaszcza jego druga część, nie ma żadnego związku z procesją, a oznaczać ma tylko, że młodzież w organizacjach narodowo - socjalistycznych ulega demoralizacji i Klinik wraz z polską ludnością prosi Boga o ratunek przed tym zepsuciem. Klinik polecił pewnemu chłopcu sfotografować się wraz z transparentami, prawdopodobnie dla celów propagandowych. Chłopcu temu zakazano oddawać Klinikowi zdjęcia oraz klisze, które skonfiskowano i znajdują się one w Raciborzu” (obecnie w polskich rękach. Przyp. autora). (Dok. Sicherheitsdienst des

Reichsführers SS. Oberabschnitt Südost — B. Nr. 593/34 — 14. VI. 1934).

Ciekawe jest, że przy budowie bram triumfalnych pomagał Klinikowi kilku SA-manów polskiego pochodzenia. I tu się dopiero uświadcznia tragedia narodowa. Ten sam Obertrupführer Niesporek, który pomagał przy wyznoszeniu Klinika z kościoła, dopomagał Klinikowi w budowaniu bram triumfalnych dla polskiej procesji, a kiedy jego partyni przełożony oburzony (empört) tym zwraca mu uwagę, potrafi odpowiedzieć (dosłownie) „Dlaczego wy Niemcy nie zbudowaliście dla waszej procesji żadnych bram, a teraz chcecie burzyć polskie bramy?”.

Drugi z nich Scharführer Rust przejął się groźb i zburzył własnoniecznie przez niego zbudowaną bramę. Kto może wiedzieć, jakie procesje duchowe, jaki gwałt własnym uczuciom musieli sobie zadawać tacy i im podobni policyj Ślązacy, kiedy mieli do wyboru z jednej strony dochowanie wierności swej polskości, a więc nędzę i poniżenie, z drugiej zaś stanowisko i chleb za cenę odszczerpienia. Nie wszystkim w starości do życia sama idea, nie wszyscy mają hart męczenników, jak Klinik.

Dla wyjaśnienia dodajemy, że do chodzenie przeciw Klinikowi zostało umorzono a to dlatego, że za takie przestępstwo groziła kara nie większa niż 6 miesięcy, nie opłacało się więc sprawy rozdmuchiwać.

T. B.



K 1413

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Zamiast talii kart - łopatek do ręki

Czytelnicy nasi zwracają uwagę na fakt, że „w halli Nankiera stale, przez całe dni widzi się w poszczególnych stoiskach grupy ludzi, grających zapamiętane w karty i to na pieniądze. Nie wiadomo, czy grają ci — to miejscowi kupcy, czy też ich klientela, a może jedni i drudzy. Partie te trwają godzinami. Czy nie można tych panów, nie mających widać innego zajęcia, zatrudnić czymś, że publicznym miejscem nie dawałi złego przykładu, zważając, że podczas gry posługują się wyrazami, które urągają elementarnej przyzwoitości. Czy Izba Handlowa wydaje specjalne pozwolenia na uprawianie karcianego hazardu w halli targowej?”

Nie ulega kwestii, że ci amatorzy „tysiąca”, „oka” lub „dziewiątki” nie starali się wcale o zezwolenia, z góry wiedząc, że ich nie otrzymają.

Widocznie władze porządkowe do tychczas tego nie dostrzegły, gdyż na pewno położyłyby już kres zaimportowanemu klubom karcianym. Jesteśmy przekonani, że odośnośnicy zwrócą na nie uwagę i zlikwidują je szybko.

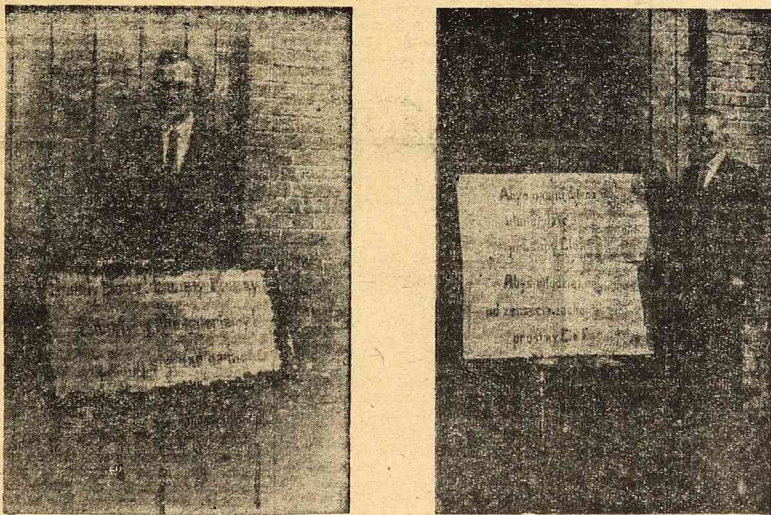
Można by przy tej okazji zaprosić karcarzy do ro-ot przy odgruzowaniu wianu miasta. Wyświadczyli by się im, a jednocześnie i ratu — rzetelną przysługę.

Futra

dla przodownic pracy

Minister Pracy i Opieki Społecznej ofiarował futra 157 przodownicom pracy w przemysłowych zakładach.

Wreczenie darów odbyło się w zakładach pracy i zostało powiązane z uroczystościami organizowanymi przez Ligę Kobiet i Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego. Na zgromadzeniach w Chodkowie, Zgierz, Białymostku, Zi-łonej Górze itd., inspektorzy pracy reprezentujący ministra Pracy i Opieki Społecznej, podkreślili znaczenie ruchu współzawodnictwa, który stanowi potężny czynnik poprawy bytu ludzi pracy i zapewnienia im lepszej przyszłości. (Hn)



Bohater walki o polskość Ziemia Zachodnich Klinik, z transparentami stwierdzającymi polskość ludu zamieszkałego nad Odrą i Nysą.

Punkt obserwacyjny

Ogłaszamy alarm dla miasta Wrocławia

W okresie przedwiośniowym war to zrobić rachunek sumienia. Nie należy mieć się samouybieśnieniem, lecz powiedzieć sobie szczerze, jasno, otwarcie — o wszystkim co gośmy dokonali i czegośmy zaniedbali.

Jest to tym konieczniejsze, iż czas nagli, depcze nam po piętach. Dni ubywa w kalendarzu, niespełna sto dni dzieli nas od startu „studnińskich wrocławskiej”. Czy wszystko zostawimy na ostatnią chwilę?

Znamy już nasze ABC — Wystawę. Wiemy, że wystawa „C” to ma być według znakomitej koncepcji mł. Ptaszyckiego — samo miasto, że Hala Ludowa i przyległe budowle mają być pawilonami na wielkiej wystawie, która będzie całe miasto, a właściwie cały region wrocławski. Czy jednak przejeżdżamy się już

bliskością tej chwili, która zbliża się ku nam z szybkością niesamowitą. Wprost chciałoby się zawołać glosem donosnym:

„OGŁASZAMY ALARM DLA MIASTA WROCŁAWIA!”

Przyspieszyć bieg prac. Przesunąć z rana zegary wrocławskie o dwie godziny i niech koguty od nas się dowiadują, że już piątka należy.

Czy obok kilku tysięcy zawodowo zajętych przy pracach nad oczyszczaniem miasta robotników — nie znajdują się bataliony, brygady ochotników, których zapędy do pracy zastępowyja świadomość, że setki tysięcy przyjeżdżających oglądać będą sterty śmieci na ulicach naszego miasta? Idźcie na ulicę Niemcewicz, gdzie mieszczą się dwie wznoszące się szkoły Wrocławia. Jezdnia przed

szkołą — to istne trzęsawisko przez które brną dzieci do szkoły. Przed gmachem olbrzymie zwaly rumowisk i nieczystości, klujących wzrok dziecięcy. Czy pewnego dnia okolice ni mieszkańcy ulicy Niemcewicz nie mogliby stawić się z łopatami w rękach i uprzątnąć obejście szkoły.

Mimo dużych postępów na wielu odcinkach, jakis bezład hamuje nasze działania. Na ulicy Świdnickiej codziennie dziesiątę razy więcej osób niż zatrudnionych tam robotników przysięga się beczynnie pracującym przy odgruzowaniu. Nikomu nie przyjdzie na myśl, aby ochotniczo, z własnej, prywatnej inicjatywy stanąć do tej pracy. Czeka się na zew partii czy instytucji. Samemu jakos „nie wypadło”. Może to będzie nawet źle widziane... „wyrwał się...”

Prace na terenach wystawy „B” posuwają się powolutku. Poprawia się trochę mostki nad jezdnia, lecz nie jeszcze nie zdradza tempa przed wystawowego.

Rozgłoszła wrocławska powinna codziennie rano wraz z sygnałem czasu — powtarzać: „Już tylko tyle

a tyle dni dzieli nas od wystawy — co zrobicieś wczoraj, by miasto twoje pięknie wyglądało?”

Czy po warsztatach, przedsiębiorstwach, zakładach przemysłowych wzięto się do generalnych porządków? Czy mamy doprawdy zaprzęścić tę wielką szansę, która nam przypada? Czy pamiętacie gorączkę Pewulki lub Międzynarodowy Targów Poznańskich? Tam nie b-ło obywatela Poznania, który by nie był tematyka, problematyka Wystawy czy Targów.

Oświadczam niedawno jedną ze szkół powszechnych Rozmawiałem z młodzieżą na temat gazet. — Od czego zaczynacie czytanie gazet? — zapytałem ich.

— Od wiadomości wrocławskich. — Dlaczego? — Bo tam jest dużo o Wystawie.

Wystawa pobudziła już wyobraźnię młodzieży, nie poruszyła jeszcze jednak dostatecznie starszego społeczeństwa. Są jeszcze niewierni Tomaszowi, którzy nie wierzą w Wystawę, aczkolwiek jest już komisarz Wystawy, są już prawdopodobnie nawet i pewne plany i bardzo, bar-

dzo wiele dobrej woli. Lecz powołanie Wystawy zależy przede wszystkim od wrocławian. Poza paroma godzinami na Wystawie — goście nasi spędzą parę dni na mieście. Każdy z nas będzie tu gospodarzem, przodownikiem, informatorem. Każde z naszych mieszkańców musi być przygotowane na przyjazd naszych przyjaciół i znajomych z Centralnej Polski. Od lipca Wrocław ma stać się „domem otwartym”. Nie będziemy wdziedali ani dnia, ani godziny, ani kto do nas zjedzie.

Na to wszystko trzeba się przygotować. Lecz nie w ostatniej chwili. Toteż komitet wystawowy powinien zacząć swą działalność od ogłoszenia konkursu na wiersz pt. „Ogłaszamy alarm dla miasta Wrocławia”. Alarm odwołamy dopiero za dwieście dni.

Uwaga — czas najwyższy wpaść w stan gorączki przedwystawowej.

ZBIGNIEW GROTOWSKI

Jajko i gwóźdź

Przed kilku dniami kupilem w sklepie 10 jaj. W domu stwierdziłem jednak, że w torbie mam tylko dziewięć. Na moją reklamację w sklepie kupiec uprzejmie mi odpowiedział:

— Tak, kupił pan 10, ale jedno było zepsute, więc sam je za pana wyrzuciłem od razu.

Jakie inaczej postępowanie niestety jeden z tysięcy domów towarowych. Kupilem tym również 10 jaj. W mieszkaniu stwierdziłem, że pięć jest zepsutych.

Inny znów duży dom towarowy w naszym mieście sprzedaje herbatę, która chyba należy uważać za leczniczą dla anemicznych. W 5-cio dekowej torbie herbaty znalazłem potężny gwóźdź, ważący co najmniej 1 kg. Widocznie żeby herbatą była mocniejsza. Nawet nie próbowałem reklamować, bo i tak by mi nie uwierzyli.

Niemniej nasze domy towarowe, obliczone na masowy zbył, nie powinny w ten sposób obsługiwać swej klienteli, rekrutującej się przecież prawie wyłącznie ze świata pracy. Może dla kogoś strata 5-ciu jaj, czy 10 gramów herbaty jest poważną stratą. Trochę więcej uwagi i staranności w wydawaniu towaru, a cytowane wypadki na pewno nie będą miały miejsca.

TUWICZ

Notatnik wrocławski

O nas i dla nas widzą niebawem nowe dzieła naukowe. Mgr. Golichowski opracował „Materiały do dziejów najnowszych Śląska”, prof. Kosiba „Klasyfikacja Śląska”, a prof. Małach „Historia Wrocławia”. Każdą z książek się nakładem Instytutu Śląskiego.

1. Hindus, 2. Albańczyk, 4. Czech, 5. Grek, 4. Jugosłowianin, 3. Polak, 4. Żyd, 18. Łużyćian — oto składnicy wrocławscy spoza granic naszego państwa. W tym są tylko dwie kobiety — Łużyćianki. Jedną nosi strój ludowy z dużą kokardą na włosach.

Ślępy na przystankach będą od nowa i odmalowane przez Miejskie Zakłady Komunikacyjne.

Niebieski kolor będą posiadali tramwaje wrocławskie. Sprawa została ostatecznie zdecydowana. Niebieska farba uzyskała zwycięstwo dla tego, że jest stosunkowo tania.

Kościół starokatolicki obrał sobie siedzibę w dawnej świątyni ewangelickiej na Pl. Staszica. Mimo braku wieży i wielu uszkodzeń, w kościele odprawiają się nabożeństwa, a w nie daleko od godz. 5.30 odprawiana będzie także rezurekcja z procesją wokół kościoła.

Paczkę świąteczną, otrzymają w szpitalach chorzy żołnierze za pośrednictwem Tow. Przyjaciół Żołnierza.

Tradycyjne groby urzędzone na dzień we wszystkich świątyniach katolickich Wrocławia.

Tramwaje staną w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych. Nie będą też kursowały autobusy. W nocy z niedzieli na poniedziałek będziemy mieli ruch normalny.

Nowy autobus uruchomiono na linii Pilzcyce—Leśnica. Kursuje on co 20 minut w godzinach od 5 do 9 i od 15 do 17, a poza tym — co 30 minut. Ruch trwa do godz. 19.30.

Autobus „G” na trasie Most—Karlówce—Psie Pole otrzyma do po-

Z sali sądowej

I za to grozi więzienie...

Ciekawą sprawę będzie rozprawał w dniu 1 kwietnia Sąd Okręgowy we Wrocławiu przeciwko dyrektorowi Państwowego Przedsiębiorstwa Rozbiórkowego, oddziału wrocławskiego. Oskarżonemu zarzuca się, że przekraczając swą władzę dyrektora, polecił pokryć z kasy przedsiębiorstwa koszty swego leczenia w kwocie 1.200 zł, a następnie wypłacić z kasy przedsiębiorstwa przeszło 23 tys. zł tytułem zwrotu tu kosztów przewozu swoich mebli z Nysy do Wrocławia.

Józef Borowski został mianowany dyrektorem Państw. Przedsiębiorstwa z końcem października 1946 r. W listopadzie tegoż roku zachorował, a nie będąc jeszcze ubezpieczonym w Ubezpieczalni Społecz-



Spór miasta z Ubezpieczalnią

Dyrektor Ubezpieczalni usprawiedliwia niedomagania

Na marginesie debat nad zadaniem Zarządu Miejskiego w Ubezpieczalni Społecznej, wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której szereg radnych poddało ostrej krytyce działalność Ubezpieczalni na terenie miasta.

Radni zarzucali Ubezpieczalni, że nie dba o interesy ubezpieczonych, że nie ma ona dostatecznej opieki lekarskiej itp. Zdarzają się wypadki, że np. do dentysty trzeba ustawić się w kolejce już o godzinie szóstej rano, albo, że lekarz Ubezpieczalni, wzywany do chorego, odmawia pójścia, zasłaniając się tym, że jest już po godzinach pracy.

Podnosili się również zarzuty na temat leczenia szpitalnego i sanatoryjnego.

Obecny na posiedzeniu dyrektor Ubezpieczalni złożył obszerny oświadczenie, odpierając niektóre wyświadczenia zarzuty. Ubezpieczalnia wrocławska, podobnie jak inne instytucje, walczą z dużymi trudnościami lokalowymi oraz brakiem leka-

rzy. Stan ten poprawia się jednak z dnia na dzień. W najbliższym czasie otwarty zostanie szpital Ubezpieczalni, w którym znajdzie pomieszczenie szereg zakładów leczniczych.

Sieć lekarzy rejonowych w obwodach zapewnia każdemu z ubezpieczonych doradczą pomoc lekarską, zaś w wypadkach specjalnych przy pomocy odpowiedni specjalistów, których jest już więcej. Dyrektor wyraził nadzieję, że już wkrótce skar-

gi na Ubezpieczalnię ustana. Należy zaznaczyć, że Ubezpieczalnia obejmuje 126 tys. ubezpieczonych, nie licząc rodzin.

Odnosnie zadłużenia miasta w Ubezpieczalni, które wynosi 80 mil. zł, zapada uchwała, ażeby zapłacić zaległość jedynie za rok 1947, ponieważ w poprzednim okresie Zarząd Miejski prawie zupełnie nie korzystał z usług Ubezpieczalni, która znajdowała się w stadium organizacji. (—)

912 urzędników etatowych posiada Zarząd Miejski

Na ostatnim swym posiedzeniu Miejska Rada Narodowa uchwala regulamin etatów służbowych Zarządu Miejskiego oraz dokonała podziału na resorty. Obecnie Zarząd Miejski dzieli się będzie na 6 resortów, podległych prezydentowi miasta lub wiceprezydentowi, których jest trzech, oraz na resort kontroli.

Etatów służbowych przewidziano:

dla Zarządu Miejskiego ogółem 912. W pewnych wypadkach Zarząd Miejski może uzupełnić liczbę pracowników urzędnikami kontraktowymi.

Wyłoniona została specjalna komisja, która zbada celowość istniejących etatów i w razie stwierdzonego przerostu, przeprowadzi odpowiednie redukcje. (—)

Wielkomiejski ruch na dworcach kolejowych

Gorący ruch przedświąteczny panuje na dworcach wrocławskich. Na dworcu Głównym, mimo czynnych 9 kas, przed okienkami długie очереди. W głównym hali gorąco, a od czasu do czasu, na głos za prowadzącą odzież podległą buforowi, zapraszają w kawiarnię, uwięzią się wśród podłogowych i towarów, a od czasu do czasu przeobraza się bufet na kiosk.

Tłumy gromadzą się przed tablicą z rozkładem jazdy, która niestety jest dość niefortunnie umieszczona. Mały

ruch jest w restauracjach. Widać, że jadący śpieszą się i nawet nie mają czasu na spożycie posiłku. Dworzec wrocławski robi już wrażenie wielkomiejskiego. Wyobraźmy sobie jak będzie podczas wystawy.

Szkoda tylko, że dyrektorka nie ma środków na pokrycie hali szklanej. Dnia podróży, zachłanywszy się wielkomiejskością i hali, niemieść jest zaskoczony, gdy przyjdzie mu czekać na pociąg pod gołym niebem. Zwłaszcza w czasie deszczu, czy plu-

(Tuw.)

Wypadki... kradzieże

Zwół zderzenie na Rynku

(—) Wczoraj w godzinach popołudniowych tramwaj linii nr 1 zderzył się na Rynku z furmanką. Skutki zderzenia okazały się fatalne dla furmanki, jednak i wóz tramwajowy uległ uszkodzeniu. Na szczęście oberżoła się bez ofiar.

Na skutek wypadku ruch tramwajowy uległ wstrzymaniu blisko na godzinę.

Kradzież dolarów

(K-1) Na pl. Biskupa Nankiera jakaś kobieta zamalowała sprzedać 100 dolarów. Niemniej mężczyzna, podający się za wydawcę M. O., wziął dolary i zajął, aby posiadaczka była z nim do komisariatu. Przy hali targowej rzekomo wydawcą gwałcił się z tłumem i znikł.

Gdy ograbiona zaczęła lamentować, dwóch idących obok mężczyzn (prawdopodobnie wspólnicy rabusie) zaczęło uspokajać ograbioną, tłumacząc, że może być karama za sprzedaż obcej waluty.

Wypadek samochodowy

(K-1) Na ul. Dąbosi samochód osobowy potrącił 64-letnią Marię Kąmierzową (ul. Dąbosi Nr. 14 in. 6). Kierowca i pasażer wysiedli, obejrżeli staruszkę, uśmiechnęli się i odjechali. Na krzyk przebieżonej wybiegła córka, która zaalarmowała Pogotowie Ratunkowe P. C. K. Ofiarę wypadku odnieśli do szpitala. W chwili wypadku szedła. M. O. II komis. prowadzi do szpitala.

Chciał ściągnąć z kobiety palto

Za napad rabunkowy będzie odpowiadał przed Sądem Okręgowym Marian Firlej, który w końcu listopada ub. roku usiłował zdejmować palto z Janiny Grzybek.

P. Grzybek, zamieszkała przy ul. św. Wojciecha 100, wyszła w go-

dzinach wieczornych z mieszkania do sklepu spożywczego po zakup prowiantu. W powrotnej drodze została napadnięta przez Mariana Firleja, który przewrócił ją na ziemię, zaskarbił usta ręką i usiłował ściągnąć z niej palto. Na krzyk bezbronnej zbiegli się pobliscy mieszkańcy i uwołnili ją od napastnika. Opryszek został aresztowany i oczekuje w więzieniu na rozprawę.

Ukradł 800 litrów benzyny

(H) L. Twardosz, zam. ul. Partyzantów 106, który pracował w magazynie Dyrekt. Przem. Miejscowego, skradł 800 l. benzyny. Nie zdołał jednak sprzedać swego łupu, gdyż M. O. aresztowała go i sprawę przesyła do prokuratury.

W Hali Targowej i w sklepach

ujawniono nieporządki i fałszerstwa

(i) W bieżącym miesiącu Społeczna Komisja Kontroli Cen przy MRN przeprowadziła szereg akcji, mających na celu wykrycie nadużyć w handlu. W porozumieniu z MO dokonano kontroli w Hali Targowej i przed Hala Targową przy pl. Nankiera. Sprawdzono stragany handlarzy legalnych i zajęto się nielegalnie handlującymi przed Hala.

W wyniku tej akcji spisano 40 protokołów karnych, 40 osób przytrzymano i po zainkasowaniu mandatów karnych zwolniono, a 10 osób zatrzymano na okres jednej doby.

Głównym przestępstwem stwierdzonym w Hali jest handel kuponami męskimi i przydziałowym obuwem. A w myśl przepisów nie wolno handlować państwowymi towarami reglamentowanymi. Ponadto ujawniono brak cenników i cen na towarach, za co grożą surowe kary.

W sklepach spożywczych Wrocławia pobrano 21 prób mleka i śmietany i ukarano 7 osób za mieszanie mleka z wodą i za niski procent tłuszczu w śmietanie. W szeregu re-

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

dzis wieczorne
PAŃSTW. TEATR DOLN. — poniedz. 20 i wtorek 30 bm., godz. 19-20 „Święty Płomień”.
TEATR POPULARNY — poniedz. 29 i wtorek 30 bm., godz. 19-20, „Pani Prezesowa”.

Kina

dzis wieczorne
NIEDZIELA, PONIEDZIAŁEK, WTÓREK
„ŚLĄSK” ul. Świerczewskiego 87 amer. „Pani Minister”.
„WARSZAWA” ul. Fredry 16 amer. „Dziwne Północe”.
„POLONIA” ul. Żeromskiego 38 amer. „Znak Zorro”.
„SCALA” ul. Mikołaja 27 franc. „Trzech panów Ludzkich”.
„ODRA” ul. Kołłątaja 82 angi. „Po-”
„TECZA” ul. Kościuski 171 amer. „Włki morskie”.
„FAMA” — Psie Pole amer. „Serenada w Dolinie Słońca”.

Radio

27 marca 1948 (SOBOTA)
8.50 „Niebo w płomieniach”. 8.50 Muzyka poważna, 9.00 Program dnia, 11.57 Sygn. czasu i hejnał, 12.04 Dziennik, 12.25 Arle i pieśni klasyczne, 12.50 Muz. Operowa, 13.00 Muz. popularne, 14.00 F. Mendelssohn-Sonata op. 58, 14.30 „Od marzanki do kraszanki”, aud. słowno-muz., 14.50 Komunikaty, 14.57 Informator Radiofonii Przewodowej, 15.00 Inform. Polski Pd., 15.15 Aktualia, 15.25 Muz. poważna, 15.30 „Wielkanoc”, aud. słowno-muz., 16.00 Dziennik, 16.30 „Wielka sztuka na prowincji”, czyli wystawy wędrownie, pog., 16.35 Pog. sport., 16.45 „Fryz sobocie po robocie”, 18.00 Rezurekcja z katedry na Wawelu, 19.00 Muzyka — „Ulubione utwory Schuberta”, 19.45 „Ojciec za dzimionych”, 20.00 Dziennik, 20.15 „Na muzycznym fali”, 20.45 „Jak złożyć pisarzom”, felieton, 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R., 21.35 „Z naszej radiofonii”, 22.00 Ser giusz Rachmaninow — Suita na 2 fortele, 23.00 Wiadom. 23.20 Muzyka lekka, 24.00 Hymn.

Nocne gdyzury aptek

„Pod 4 Wieżami” — Dąmrota 7
„Pod Murzynem” — Pl. Solny 3
„Pod Słoneczem” Traugutta 121
„Pod Mewami” — Partyzantów 25

Ofiarny działacz PCK

Polski Czerwony Krzyż ponosił bolesną stratę. Zmarł szef Wydz. Farmacji i Zoopatrzni Sanitarnej Zarządu Głównego PCK s.p. plk w st. spocz. mgr Stefan Krupński w wieku 72 lat.

Już przed wojną plk Krupński był członkiem Rady Głównej PCK z wyboru, a po wojnie objął kierownictwo Gł. Składowi Sanitarnej, po czym awansował wyżej.

W pamięci wszystkich współpracowników zostanie po nim wspomnienie wielkiego społecznika i realizatora idei czerwonożyńskiej.

Specjalną opieką i troską otaczał s.p. plk Krupński PCK na terenie Dolnego Śląska, wiedząc, jak duży zakres pracy ma ta instytucja na Ziemiach Zachodnich, toteż bolesną wiadomości o jego śmierci przyjęło wrocławskie PCK z wielkim żalem.

W Hali Targowej i w sklepach

ujawniono nieporządki i fałszerstwa

(i) W bieżącym miesiącu Społeczna Komisja Kontroli Cen przy MRN przeprowadziła szereg akcji, mających na celu wykrycie nadużyć w handlu. W porozumieniu z MO dokonano kontroli w Hali Targowej i przed Hala Targową przy pl. Nankiera. Sprawdzono stragany handlarzy legalnych i zajęto się nielegalnie handlującymi przed Hala.

W wyniku tej akcji spisano 40 protokołów karnych, 40 osób przytrzymano i po zainkasowaniu mandatów karnych zwolniono, a 10 osób zatrzymano na okres jednej doby.

Głównym przestępstwem stwierdzonym w Hali jest handel kuponami męskimi i przydziałowym obuwem. A w myśl przepisów nie wolno handlować państwowymi towarami reglamentowanymi. Ponadto ujawniono brak cenników i cen na towarach, za co grożą surowe kary.

W sklepach spożywczych Wrocławia pobrano 21 prób mleka i śmietany i ukarano 7 osób za mieszanie mleka z wodą i za niski procent tłuszczu w śmietanie. W szeregu re-

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego

Delegatura dla Spraw Rolnych we Wrocławiu
OSTRZEGA

przed kupnem skradzionej w dniu 35 III b.r. MASZYNY DO PISA- NIA 1-my „Mercedes” Nr. 7/20049. 2603

Z WIDOKAMI starożytnych zamków

parkiet, szklany, kolorowy, oświet- lony, cudowne palmy, wodotrysk, kuchnia węgla, gazowa, elektryczna, centralne ogrzewanie oraz obłędna

JAWOR (K. Legnicy) Pl. Wolności, Restauracja „Pionierów”. 2615

Cukiernia „Kasia”
ŚWIDNICA, RYNEK 8
poleca specjalne
wyroby świąteczne:
czekoladowe figurki
wielkanocne
czekoladki
w najlepszym gatunku,
mazurki, torty, babę
Przyjmujemy zamówienia do do- mów — telefon Nr 26-83
K-1331

„MORTIRAT”
(Trucizna na szczyry)
„MYSZOTRUT”
(Psenica zatruta na myszy) to najsilniejszy i najskuteczniejszy środek przeciw szkodnikom — „PODKOWA”. Poznań, Dominińska 7
Specjalność: przepro- wadzanie dezynfekcji
K 1231

Używane włosie materacowe
włosie końskie
kupują stale w każdej ilości
Państwowe Zakłady Przeróbki Włosa
we Wrocławiu, ul. Kaszubska 16 (obok Pomorskiej). Tel. 30-91.
K-1501

Zdolnych przedstawicieli
wprowadzonych w branży spo- żywczej na Dolny, Górny Śląsk
poszukuje
„MUSZKAT”
Wytwórnia Musztardy
Wrocław, Krasieńskiego 16
Szczegółowe złożenia pisemne.
K-1466

SZTANDARY
chorągwie, paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, Garbary 20 telefon 39-05
Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar.
Liczne uznania za pracę. K 1087

W SIELKIE OBRABIARKI, silniki, narzędzia oraz przyrządy pomiarowe
poleca w dużym wyborze.
Zjednoczenie Mechaników „Ogniwo”, Warszawa, Marszałkowska 17, Oddział Wrocław, Ślaska 10. K 1326

NASIONA warzywno- kwiatowe, rolne, gwarantowane oraz pokarm dla ptaków i ryb — poleca ST. RADURA, Wrocław, ul. Słódowa 18, tel. 31-00. — Hurt, Rynek 4 — Detal.
2605

DWÓCH KSIĘGOWYCH do buchalterii przebitkowej obznajomionych z jednolitym planem kont
POSZUKUJEMY dla naszych Zakładów w Nysie i Bierutowicach
Zgłoszenia: Wydział Personalny Fabryka Środków Kawowych, Wrocław, ul. Stalina 210. 1547

Czas zasiewów nadszedł a więc siej nasiona warzyw i kwiatów
K-1533 właściciel
które poleca **Telefor Olmianowski** Kaziemierz Olmianowski
Specjalny Skład Nasion — POZNAN, Szkolna 9

Zjednoczenie Kopalni Rudy Żelaznej OGŁASZA PRZETARG K 1541
na zwiezienie około 15.000 ton rudy surowej z kopalni „Wilcza” do stacji kolejowej Jawor
Blizszych wyjeżdżeni udziału Delegatura Zjednoczenia Kopalni Rudy Żelaznej — Jelenia Góra, ul. Stalina 151
Oferty w zakładowych kopertach prosimy kierować do dnia 31.3 br. do godz. 12-tej do Zjednoczenia Kopalni Rudy Żelaznej Częstochowa, Al. Kościuszki 14-a z zaznaczeniem na kopercie „Oferta na przewóz rudy”.

Zarząd Gminy w Pszenniu ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na odbudowę Domu Ludowego w gromadzie Pszenno
Termin składania ofert do dnia 5 kwietnia 1948 r. w Zarządzie Gminnym w Pszenniu od godz. 8-ej do godz. 15-ej. K 1523

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE
WIOSNNE wyworne drewnoski wysła hurtowo, zaliczeniowo „Bod na”, Kraków, Stradom 5. K 1417
ZAWORY do butli stalowych, wysoko ciśnieniowe oraz butle stalowe, małe butle — kupi Przemysł Gazowy Łódź, Śródmiejska 22, tel. 193-45. K 1310

MAPY POWIATÓW dolnośląskich, książki naukowe, powieści — poleca Księgarnia Naukowa, Wrocław, Wita Stwosza 3. K 1847

MASZYNĘ do pieczenia z długim wałkiem 45 — 60 cm — kupimy. Centrala Złomu, Podwale Oławskie 15. 2599

ESENCE i pasty do wyrobu lemo- nadow wysła za zaliczeniem „Maltre” Przemysł Chem. — Spoż. — Kraków, Zwierzyniecka 36. K 612

WYTWÓRNA Złotniczo — Jubilerska Bolecz Syrzycki, Wrocław, Rynek 51 poleca: wyroby złote, srebrne obrączki ślubne. K-1493

OKAZYJNIE sprzedam motocykl w b. dobrym stanie, merkt JAP 500 cm kub. Wiadomość: Ślaska 41, Warszawy Ślusarsko — Mechaniczne. 2619

SPRZEDAM samochód trzykołowy, rejestrowany. Bolesława Prusa 2 m.4. 2007

KUPIMY silnik do samochodu „Wen derer” 6-cio cylindrowy w dobrym stanie. „Chemiol”, Łódź, Ślędzin- wicza 28, tel. 135-34. K 1430

SAMOCHO „Gaz” 4-cylindrowy, Motocykl „Puch” 350 rejestrowane sprzedam: Łokietka 10 (boczna Ślaska). 2623

WYŻLICA 6-cio miesięczna do sprze- dania, Nowowiejska 113/7 od 18-20. 2628

ZGUBY, KRADZIEŻE
ZGUBIONO legitymację kolejową nr. 186170, nr. biletu 125001, wyd. przez DOKP — Wrocław, na nazwi- sko Romanekiewicz Antoni. 2598
SKRADZIONO tymczasowy dowód obywatelstwa polskiego, wydany w 1947 r. — Trzebnica na nazwisko Krupa Paweł, Kałanica. 2490
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUKO wydaną w Żywcu na nazwisko Sakalski Mieczysław. 2601
ZGUBIONO kartę wojskową z cwi- czeń wojskowych — Utelek Malszym- lian, Błocznyna. K 1526

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wy- daną przez RUKO Pezichów na nazwi- sko Krawiec Ludwik, Wierzbik, pow. Grodzisk. K 1535

SKRADZIONO dowód osobisty, odcie- nek zameldowania na nazwisko Po- rębka Zofia. 2608

SKRADZIONO dowód osobisty, odcie- nek zameldowania na nazwisko Po- rębka Zofia. 2608

SKRADZIONO dowód osobisty, odcie- nek zameldowania na nazwisko Po- rębka Zofia. 2608

SKRADZIONO dowód osobisty, odcie- nek zameldowania na nazwisko Po- rębka Zofia. 2608

Wszystkim K 1472
moim Szanownym Klientom oraz Dostawcom życzę
Wesołego ALLELUJA
Hurtownia papieru, artykułów piśmiennych i poligraficznych
ALEKSANDER JAKUBOWSKI
POZNAN, Aleje Marcinkowskiego 20
Telefon 38-72 i 38-73 — Dom Pocztywa
Oddział w Szczecinie, ulica Małkowskiego 26 — Telefon 25-48

Centra Soracji Państw. Przed. Budowlanych
oddział na Woj. Wrocławskie — Wrocław, ul. Kollataja 1
Tel. Biuro 6-38 Tel. Dyr. 38-37
zakup:
asynchroniczne, trójfazowe, pierścieniowe na prąd zmienny
2-az. o mocy 35 KM, 2-az. o mocy 45-50 KM, 1-az. o mocy 80 KM, obrotach 750 149, 149, 149, napięciu 220/380 V. Oferty należy składać w Biurze Dyrektora Oddziału. K 1544

Nasiona
warzywne
gospodarcze
kwiatowe
POLECA
do natychmiastowej wysyłki
B. Hozakowski — Toruń
ROK ZAŁOŻENIA 1885
Cenniki na życzenie bezpłatnie
K 1537

K O L D R Y
puchowe, watowe,
wełniane i dziecięce
oraz wszelkie przeróbki
wykonuje tanio, solidnie z własnych i powierzonych materiałów
Pracownia Kolder „DANUTA”
Wrocław, ul. Stalina 26
K1517

Złowych Świął
życzy Wesołego Alleluja
życzy swoim stałym Klientom
F-ma Sklep Spożywczo — Kolonialny
BR. JOACHIMIAK
Władysława Łokietka 11
2591

SLUSARZ ze znajomością elektro- montażu poszukuje posady. Zgło- szenia: „Słowo Polskie” — „konser- wator”. 2612

OBEJME kierownictwo techniczne lub administracyjne, długoletnia prakty- ka. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” — „Kierownik”. 2613

POSZUKUJE pracy w charakterze kucharza do cukierni — kawiarz. Of- ery Adm. „Słowa Polskiego” pod „Ha- lina”. 2610

EKSPEDIENTKA młoda z branży obuwianej poszukuje pracy. Oferty „Słowo Polskie” pod „Stefania”. 2606

HANDLOWIEC, wykształce- nie handlowe i prawnicze, praktyka, znajomość handlu, korespondencji i amerykański poszukuje odpowiedniego stanowiska. Referencje na żądanie. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „ma- gister”. 2602

WOLNE POSADY
WYKwalifikowanych KSIĘGA- RZY na stanowiska kierowników od- działów i księgarzy — w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Krakowie i Wro- cławiu — poszukuje Państwowy In- stytut Wydawniczy. Oferty z pod- stawą przebiegu pracy zawodowej na- listy składać w Wydziale Personalnym: PIW, Warszawa, ul. Młodzieży Jugo- sławiańskiej 17. K 1548

ZARZĄD Okręgu Wrocławskiego Z.N.P. ul. Kościuskiego 2, 1 p. po- szukuje od zaraz sekretarki do ca- łodziennego urzędowania. Wymaga- nie kwalifikacje: ukończona szkoła średnia i znajomość bieżącego pisa- nia maszyną. Osobiste zgłoszenia wraz z podaniem, życiorysem i do- kumentami na miejscu codziennie między godz. 13-14-14. K 1400

PEŁNOLETNIA do niemożliwej po- zębna — Wrocław, św. Wincentego 31 (obok Ryb.). 2590

POSZUKUJĘ 11-letniego Kiebusa Zdzisława, zaginionego 8.2.48, piwna duże oczy, brunet, wysoki, szczupły Stefania Kiebus, Myślenkowiec, pow. jeleniogórski, Nadbrzeże 10. K 1528

WŁADYSŁAW Pawłowski, Ma- rie Holcowa poszukuje Antonina Pawłowskiego. Wiadomość: Miłoś- Zwy- cistwa 3. K 1522

KTO zna Ejemonta Tadeusza z Bor- niewa, pow. Grodzno. Wiadomości- Złotona Góra Jelenia 19. K 1531

R O Z N E
WYTWÓRNA drewniaków artystycz- nych, senieków, tenisówek, pantof- lanych — Warszawa, Aleje Jerozo- lmskie 37 „Sandel”. K 1536

SŁOWO POLSKIE Nr 85 Str. 1

Talkiewicz
SNIEG TATRZAŃSKI
udziałnictwa i małej cze- 2613

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najsławniejsza firma
K. KEDZIEŃSKA
Poznań, Ogrodowa 11
Tel. 94-63
Rak. tel. 1514
Nagrodzona na PWK
K 1036

NAWIĄCZY uwojeń motorów elek- trycznych pierścieniowych zetrud- nił. Warsztaty Elektrotechniczne inż. Po- piewicza, Wrocław, Ślaska 39. 2622

TECHNIK budowlany i wykwal. maj- ster murarski — potrzebni natych- miast. Wymagana znajomość robót żelbetonowych, murarskich i innych. Zgłoszenia osobiste: Firma „Architek- tura” Kuźnica 29a, codziennie między 12-15. Należy przynieść swia- dectwa oraz odcienie napisany ży- ciorz. 2613

KIEROWNICZKA stołowa, solidna starsza znająca się na prowadzeniu księgowości potrzebna od 1.4. Oferty pod „Solidna” „Słowo Polskie”. 2600

NAUKA
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘ- GOWOŚĆ, Informacje, Lublin skr. pocz. 105. K 1311

LOKALE
MIESZKANIE dwupokojowe z kuch- nią, umiędowaniem w centrum od- stępuje za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Odrzańska 39, Owocownia. 2590

POSZUKUJĘ do 3 pokoi możliwie i- lodowa, łazienka z zwrotnym koszt- tów remontu. Zgłoszenia: ścisły przy- borów szewsko — rymarskich Odrza-ńska 30, M. Szankiewicz. 2621

POSZUKIWANIA RODZIN
POSZUKUJĘ 11-letniego Kiebusa Zdzisława, zaginionego 8.2.48, piwna duże oczy, brunet, wysoki, szczupły Stefania Kiebus, Myślenkowiec, pow. jeleniogórski, Nadbrzeże 10. K 1528

WŁADYSŁAW Pawłowski, Ma- rie Holcowa poszukuje Antonina Pawłowskiego. Wiadomość: Miłoś- Zwy- cistwa 3. K 1522

KTO zna Ejemonta Tadeusza z Bor- niewa, pow. Grodzno. Wiadomości- Złotona Góra Jelenia 19. K 1531

R O Z N E
WYTWÓRNA drewniaków artystycz- nych, senieków, tenisówek, pantof- lanych — Warszawa, Aleje Jerozo- lmskie 37 „Sandel”. K 1536

SŁOWO POLSKIE Nr 85 Str. 1

»AZS Wrocław — Czolem«

Klub mistrzów uczących sportu masy studenckiej

Rozpoczynamy tym komentarzem cykl artykułów o klubach Ziem Odzyskanych. Nasz reporter sportowy odwiedzi wszystkie boiska, hale i pływalnie pracujące nad krzewieniem kultury fizycznej.

Zaczynamy od AZS-u, klubu młodzieży uniwersyteckiej.

12 miesięcy przyniosły Wrocławowi szereg sukcesów, dzięki którym sportowy świat polski zaczął się interesować sportem naszego miasta. Największym udziałem w tych sukcesach pochwalili się może AZS.

Złota seria rozpoczęli pływacy. Waterpoliści AZS-u zakwalifikowali się do Ligi jako pierwszy zespół pochodzący z Ziem Odzyskanych. Drugie do niej była nie łatwa, gdyż z akademikami konkurować zdobywca tytułu drużynowego mistrza Polski na rok 1947 — „Piast” Gliwice.

Drugim sukcesem naszych akademików było zajęcie na mistrzostwach Polski I-szej klasy w Bieleńsku 3-go miejsca w klasyfikacji ogólnej. AZS-iacy przywieźli wtedy 1 tytuł mistrzowski i 3 wicemistrzowskie.

4 miesiące później pływalnia poznańska była świadkiem triumfu akademików wrocławskich. Startując prawie bez treningu zdobyli oni drużynowe akademickie mistrzostwo Polski, dystansując koleżanów z Poznania o blisko 80 pkt.

Najwyższy sukces o znaczeniu ogólnopolskim osiągnęli siatkarze AZS-u. Są oni nie tylko zdobywcą tytułu mistrza Polski, ale pierwszą drużyną w historii sportu polskiego, która wywzłozła ten szczytny tytuł na Ziemi Odzyskanej.

Rok temu na mistrzostwach Polski w Łodzi siatkarze AZS-u zajęli 6-te miejsce. W lecie ub. r. w Lublinie, po zacietej walce, zdobyli oni akademickie wicemistrzostwo Polski. Jeśli dodamy do tego kilka zwycięstw w turniejach — to dorobku siatkarzy nie sposób porównać bez uszczerbku dla nich z wynikami osiągniętymi przez wrocławian w innych galejach sportu.

Poważnymi sukcesami pochwalić się mogą też lekkoatleci AZS-u. 8 akademików wrocławskich znaleźli się w ub. roku na liście 10-ciu najlepszych w Polsce. AZS Wrocław — to najbliższy zespół lekkoatletyczny na terenie Ziem Odzyskanych.

Krótką wzmiankę należy poświęcić również narciarzom, szermierzom, wioślarzom, tenisistom, bokserom, którzy choć nie sięgają po żad-

ne laury mistrzowskie — stanowią bojowego przeciwnika, z którym walka nie przynosi walkowerów.

3 lata działalności wrocławskiego AZS-u postawiły ten klub w szeregu najlepszych w Polsce.

Te trzy lata, to nieustanna walka nie tylko na boisku, ale i z trudnościami finansowymi, które nie pozwalają AZS-owi w całej pełni rozwijać wszechstronnej działalności.

Ubiegły rok, chociaż otrzymano szczupłe dotacje, był okresem „posuchy” w kasie klubu. „Posucha” była tak dotkliwa, że liczone się nawet poważnie z możliwością zlikwidowania tej placówki sportowej.

Jednak te trzy lata pracy przyniosły piękny plon osiągnięć sportowych: 26 pucharów i nagród przeciwników — to sukces, którego akademikom Wrocławia pozażdrościć może każdy stary klub.

W tym miejscu nie należy pominąć zasług prezesa AZS-u dra Lorenca, który nie szczędził trudu i grosza, żeby tylko zapewnić akademikom jak najlepsze warunki uprawiania sportu.

Rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu prof. dr Stanisław Kulczyński w przemówieniu z okazji uroczystego otwarcia Wyższych Uczelni w dniu 9 czerwca 1946 r. powiedział między innymi:

„Jesteśmy materialnymi spadkobiercami ruin niemieckiego Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, a duchowymi spadkobiercami kresowej kultury lwowskiej. Jakkolwiek grono naszych kolegów zasłone zostało licznymi wybitnymi siłami naukowymi, rekrutującymi się z Wilna, Warszawy, Krakowa i Poznania — niemię trzon zespołu naukowego, starszego i młodszego podobnie jak trzon zespołu młodzieżowego pochodzi z Bugu.

O ile Uniwersytet Wrocławski jest kontynuatorem chlubnych tradycji Uniwersytetu Lwowskiego — to AZS wrocławski kontynuuje piękne tradycje AZS-u lwowskiego. Świadczy o tym nie tylko czerwone barwy, jakie przedtem nosili AZS-iacy lwowscy, a obecnie wrocławscy. Świadczy o tym najlepiej i najbardziej wyniki oraz szlachetna realizacja sportowa, które były i be-

dą głównym motorem poczynania mas młodzieży akademickiej w stolicy Ziem Odzyskanych.

Obyśmy coraz częściej słyszeli ich głosy.

Sądźmy, że raz podniesiony sztandar przedującego klubu sportowego nie tylko Wrocławia, ale też Ziem Odzyskanych utrzymają akademicy nadal tak wysoko lub wzniosą jeszcze wyżej.”

Takim jest AZS wrocławski. Klub sięgający po tytuły mistrzowskie i pracujący ciężko wśród szerokiej

Faska zdobył bilet na Mistrzostwa Polski

(sk) Zapowiedziana walka eliminacyjna Faska — Sroczyski, która miała odbyć się przy drzwiach zamkniętych, nie doszła do skutku.

Na wadze hali Okr. Amb. Wet. zjawił się jedynie Faska, delegat W. S. oraz pełny komplet sędziowski. Po zważeniu oficjalnym Faski, który wykazał pełny limit wagi mulszej — 51 kg, otrzymał on „bilet” na wyjazd do Warszawy i będzie ósmym reprezentantem Wrocławia na Mistrzostwach Polski seniorów. Pozostali skład drużyny został pominięty. Pełna ósemka jest już oficjalnie zgłoszona do mistrzostw.

Nasza młodzież bokserowska stoczy boje o mistrzostwo

(SK) Wrocławski OZB organizuje po raz pierwszy Indywidualne Mistrzostwa Młodzików Dolnego Śląska.

W mistrzostwach wezmą udział wszyscy juniorzy w wieku do 19 lat włącznie. Odbędzie się one we Wrocławiu w Hali Sportowej Okr. Ambul. Wet. w dn. 23, 24 i 25 kwietnia br.

Na starcie ciężkich 3 óniowych bojów stanie wielu znanych zawodników jak: Kurowski II, Kupiec, Kotłes (IKS), Stelmach (Górnik), Popowski, Dura, Sawicki, Jordan, Smyk, Zych (Pafawag), Wiersze (AZS), Goldman, Brodzki, Szwarc (Gwardia).

Dla zawodników zamieszkałych z terenu Dolnego Śląska W. S. OZB przygotowuje kwatery oraz zwolni im koszt przejazdu.

Zgłoszenie przyjmuje W. S. W. OZB do dnia 16 kwietnia br.

Podkreślić należy innowację, którą wprowadził Związek Bokserowski, a mianowicie za każdego zawodnika niesie wiażącego się lub wycofującego się bez usprawiedliwienia — Klub płaci grzywnę w wysokości 500 zł.

mas młodzieży akademickiej w stolicy Ziem Odzyskanych.

Obyśmy coraz częściej słyszeli ich głosy.

Sądźmy, że raz podniesiony sztandar przedującego klubu sportowego nie tylko Wrocławia, ale też Ziem Odzyskanych utrzymają akademicy nadal tak wysoko lub wzniosą jeszcze wyżej.”

Takim jest AZS wrocławski. Klub sięgający po tytuły mistrzowskie i pracujący ciężko wśród szerokiej

Wielkie derby bokserów wrocławskich

IKS — Pafawag po raz 6-ty

(sk) Jak dowiadujemy się od kier. IKS-u Zięby, została podpisana umowa w sprawie rozegrania towarzyskiego spotkania bokserowskiego pomiędzy ósemką IKS-u, a drugą Pafawagu. Mecze tych drużyn przebiegają już do tradycji wrocławskiej.

W dotychczasowych meczach IKS odniósł 4 zwycięstwa, zaś Pafawagowi udało się jedynie raz zremisować w ostatnim spotkaniu o mistrz. Okręgu.

Kolejność spotkań przedstawia się następująco: 10:6, 13:3 (mistrz), 11:5 (tow.), 12:4 i 8:3 (mistrz).

Zestawienie walczących par: Kurowski I — Faska, Zarychta — Symonowicz, Kafłowski — Szczepan, Włodek — Popowski, Waluga — Szolc, Bogucki — Jordan, Horbóń — Krupinski oraz Ciechwierz — Stec.

W dotychczasowych walkach Szolc zwyciężył raz Walugę na punkty, zaś w drugim spotkaniu ogłoszono słuszny remis. Najbliższa walka wykaże, kto jest lepszym z

zwykście zwołanie — „AZS Wrocław — Czolem”

TADEUSZ ORLIŃSKI

Obyśmy coraz częściej słyszeli ich głosy.

Sądźmy, że raz podniesiony sztandar przedującego klubu sportowego nie tylko Wrocławia, ale też Ziem Odzyskanych utrzymają akademicy nadal tak wysoko lub wzniosą jeszcze wyżej.”

Rejestracja trenerów i instruktorów piłkarskich

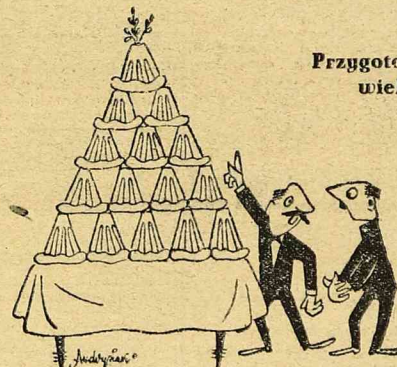
(SK) Wydział Wyszczoleniowy DOZPN przeprowadza obowiązkową rejestrację trenerów i instruktorów piłkarskich. Kluby, które posiadają trenerów, nadesłać do DOZPN ankietę z następującymi danymi: imię i nazwisko trenera, data i miejsce urodzenia, czy amator lub zawodowiec, narodowość, obecne miejsce pracy, poprz. miejsce pracy, jakie kursy ukończył, czy jest instruktorem w innej dziedzinie sportu oraz opinię klubu o pracy trenera lub instruktora.

W dotychczasowych meczach IKS odniósł 4 zwycięstwa, zaś Pafawagowi udało się jedynie raz zremisować w ostatnim spotkaniu o mistrz. Okręgu.

Kolejność spotkań przedstawia się następująco: 10:6, 13:3 (mistrz), 11:5 (tow.), 12:4 i 8:3 (mistrz).

Zestawienie walczących par: Kurowski I — Faska, Zarychta — Symonowicz, Kafłowski — Szczepan, Włodek — Popowski, Waluga — Szolc, Bogucki — Jordan, Horbóń — Krupinski oraz Ciechwierz — Stec.

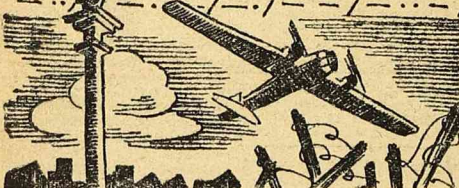
W dotychczasowych walkach Szolc zwyciężył raz Walugę na punkty, zaś w drugim spotkaniu ogłoszono słuszny remis. Najbliższa walka wykaże, kto jest lepszym z



Moja żona jest entuzjastką przekraczania planu produkcji.

Przygotowania wielkanocne

Wrocław nadaje szyfr...



CZĘŚĆ II

Klaretta po gwałtownej sprzeczce przy pożegnaniu z Jodłowskim, udaje się wraz z Ericksonem na lotnisko, skąd mają odlecieć do Berlina.

Ewa Finke — dziennikarka z Berlina — wraca oto do stolicy Trzeciej Rzeszy. Obok niej Szwed — Erickson. Człowiek, który ma osiągnąć niebawem w wywiadzie tajemniczenie pierwszego stopnia.

Mężczyzna o siwych włosach wystartuje za chwilę do wrogości kraju. Czeką go wielki egzamin. — Są egzaminujący będzie mu Berlin.

Ale odrotu już nie ma. Erickson naciera przeżywa swą najwspanialszą przygodę. I swą największą miłość.

Przed nim awanturniczy żywot agenta Intelligence Service. Przed nim ta oto kobieta — cel, nagroda. Wszystko. Erickson jest podniecony i wzruszony. Przypada, obowiązek — praca i miłość — spłoty się

POWIEŚĆ 111 Jerzego Junoszy-Gzowskiego

w jeden węzeł. Nie ma już powrotu. Z niechęcią wspomina swój dom w Sztokholmie. Nieobecną żonę i wiecznie obrażoną i nadąsaną Karin.

...Oto Bernard Odolte, wielki tajemniczony aliancki wywiadowca na terenie Szwecji. Agent — hrabia, w żyłach którego płynie krew królewska.

Przed oczyma Czerwonego Ericka równocześnie stają sylwetki dwóch przyjaciół — Ernest Schmidt i Wilhelm Thun. Polacy — którzy udają Szwajcarów — stare wygi szpiegowskiej służby. Schmidt — Ossowski będzie prawdopodobnie zięciem. A Thun — Jodłowski był kochankiem Klaretty! Jest więc do pewnego stopnia rywalem — czy będzie nim nadal?

Zazdrość. Okropne uczucie. Czy Klaretcie można wierzyć — czy można jej ufać? Kiedy kłamie — a kiedy mówi prawdę?

Stary Erickson spogląda na nią ukradkiem. ...Klaretta rozmawia właśnie ze swym stryjem. Otto Finke jest podniecony podróżą, choć to nie on odlatuje do Rzeszy.

Przed dworcem lotniczym zajeżdża wielka czarna limuzyna hr. Odolte.

Wysiadają. Bernard, a przy nim Mona. Wioślana i roześmiana.

Pan Finke przestaje nagle mówić. Po chwili witają się. — Omal nie spóźnił się. Mona czegoś zapomniała w ostatniej chwili.

Bratanica hrabiego spogląda na Ewę Finke. W tej chwili nie czuje już do niej ani niechęci, ani urazy. Jest jej niemal wdzięczna, że — wyjeżdża ze Szwecji.

Wilhelm Thun pozostanie sam, a Mona postara się już osłodzić mu życie — i pocieszyć podczas nieobecności tej kobiety.

Rozmawiają. Herr Finke porozumiewawczo uśmiecha się i pochyla ku Ericksonowi.

Ewa Finke patrzy gdzieś w bok — nieobecna myślą. Hrabia Bernard jest poważny — powściągliwy, jak zwykle.

Warkot motorów. Pasażerowie opuszczają poczekalnię. Lotnisko — pas zieleni — pas szarego betonu.

Zieleń wczesny wiosny jest jeszcze wala i blade. Klaretta ciekawie przygląda się maszynie. Ogrom jej przyciąga. Samolot jest srebrny, podobny do ryby. Obsługa linii lotniczych ładuje bagaże.

Ostatnie słowa pożegnania. Ostatnie uśmiechy. Okrzyki. — No, zlamcie kark! — wola wesoło Herr Finke i powiewa kapeluszem. Hr. Bernard uśmiecha się życzliwie i unosi rękę na pożegnanie — pożegnanie nazich.

Twarz Mony wyraża ulgę bezgraniczną — oto jej rywal — ka odlatuje w nieznane.

...Najpierw idzie Ewa Finke. Za nią Erickson. Przeróżne schodki są dzwienne chwiejne. Wnętrze luksusowego samolotu.

— Tak się podróżuje w XX wieku — wola Klaretta. Erick odwraca do niej czerwoną twarz i uśmiecha się. Zająmują swe miejsca.

Małe okienka, z boku firanki.

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witke

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, a przesyłką pocztową 97 zł z odnośnikiem do domu 105 złotych. PKO. Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 42.

F-23916

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”